

Protokół Nr 2/2025

z posiedzenia Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury i Porządku Publicznego odbytego w dniu 10 lutego 2025 r.

W posiedzeniu komisji uczestniczyło **9 członków** komisji.

1. Dariusz Czygier – **przewodniczący**
2. Beata Perżyło - **zastępca przewodniczącego**
3. Jarosław Dyczewski – **nieobecny**
4. Maciej Zbigniew Fiedorowicz
5. Irena Łobacz
6. Artur Ireneusz Ozimek – **nieobecny**
7. Roman Daszkiewicz
8. Beata Sereda
9. Stefania Urbańska
10. Piotr Jarosław Warcaba – **nieobecny**
11. Adam Marek Wawer
12. Piotr Załuski

(Lista obecności stanowi zał. Nr 1)

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

- Łukasz Kuliś - Wójt Gminy Banie Mazurskie
- Sandra Anna Borowska – Skarbnik Gminy

Do pkt. 1

Przewodniczący Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury i Porządku Publicznego Dariusz Czygier dokonał otwarcia posiedzenia oraz przedstawił porządek posiedzenia.

Porządek posiedzenia Komisji:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Analiza funkcjonowania instytucji kultury.
3. Sprawy różne.
4. Zamknięcie posiedzenia.

Do pkt. 2

W przedmiotowym punkcie przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier przedstawił członkom komisji zestawienie dotacji udzielonych z budżetu gminy Banie Mazurskie instytucjom kultury w latach 2015-2024.

(Zestawienie stanowi zał. Nr 2)

Wójt Gminy wyjaśnił również przyczyny spadku i wzrostu dotacji w obu instytucjach, zwrotu części udzielonej dotacji w jednym roku oraz porównał wzrost zapotrzebowania na środki.

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – Zostały przepracowane przez nas 3 warianty. Pierwszy, przy połączeniu instytucji proponujemy dwóch dyrektorów, każdy na pół etatu i dwóch księgowych, każdy na ¼ etatu. Etat dyrektorski łącznie się zmniejsza w tym wariancie i o ¼ księgowość. Jeżeli chodzi o wynagrodzenie dyrektorów, to zaraz omówi Pani Skarbnik. Propozycja nr. 2 przy połączeniu instytucji kultury – jeden dyrektor i księgowość na ½ etatu. Trzecia propozycja – zostaje tak jak jest, czyli dwóch dyrektorów instytucji kultury i dwie instytucje kultury i księgowość na ¼ etatu w każdej, czyli zmniejszamy o ¼ etatu.

Skarbnik Gminy Sandra Anna Borowska szczegółowo omówiła trzy przygotowane warianty.

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – Sprawczość przy łączeniu instytucji miała by Rada Gminy. Trzeba tu mieć na względzie szereg przepisów, na 6 miesięcy przed wydaniem aktu o połączeniu o takim zamiarze należy podać informację do wiadomości publicznej. Ponadto wymagane są stosowne opinie oraz wydanie zgody przez Ministra właściwego ds. kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Jeżeli chodzi o GOKiP, to na 3 miesiące przed wydaniem aktu o połączeniu lub podziale instytucji należy podać do publicznej wiadomości o zamiarze i przyczynach takiej decyzji. Oczywiście uchwałę o połączeniu podejmuje Rada Gminy, tam się wskazuje nazwę łączonych instytucji, rodzaj, siedzibę, określenie terminu połączenia, ustalenie zasad podjęcia tego połączenia.

Przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier – Dobrze usłyszałem Panie Wójcie, że przy tym 3 wariantach, to w kwestii dyrektorów jest żeby zmniejszyć ten etat?

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – Jak będzie dyskusja na ten temat, to myślę, że dyrektorzy przychylą się do tego. My jako urząd prowadzimy i rozliczamy trzy jednostki, myślę, że wszystko jest do „ogarnięcia”.

Przewodniczący Rady Gminy Stefania Urbańska – Jest to poważna sprawa, myślę, że ten wariant z tym połączeniem jest trochę niebezpieczny, tak zrozumiałam z tych wyjaśnień. Chociaż centra kultury pracują w sąsiedztwach i mają się zupełnie dobrze. U nas są dwie jednostki ale nie ma między nimi współpracy, tak jak obserwuję. Czasami można by mniej tych wydarzeń zrobić, albo jedno albo drugie. A tutaj i jedna pracuje bardzo dobrze, druga próbuje dobrze. Niepotrzebnie się nakładają czasami takie wydarzenia. Jest obawa o te dofinansowania, że nie wszystkie będą mogły być wykorzystane. Może przemyśleć te pozostałe warianty? Wiadomo, że zależy od dyrekcji, jak pracuje jednostka. Są rzeczy, które mi się nie podobają, powinny być zmienione, przez ileś lat mówiłam o godzinach pracy a nadal jest jak jest, mówiłam też o stosunku do mniejszości. Też mi się to nie podoba, wiele rzeczy bym zmieniła i o tym też mówiłam. W tym roku nasze sugestie dot. promowania naszego regionu, naszą gminę, naszą młodzież, naszych artystów. W zeszłym roku na przeglądzie kolęd rzeczywiście były te nasze, chociaż nie wszystkie, bo niektóre nie były zaproszone. Wcześniej ciągle były tylko gdzieś z terenu.

Radny Maciej Zbigniew Fiedorowicz – Pani mówi odnośnie promocji, ja właśnie się zastanawiam, czy ostatnia literka w GOKiP ma jakieś w ogóle użytkowanie. Czy w ogóle jest sens, żeby to nazywać GOKiP-em. Czy nie lepiej byłoby podzielić GOKiP-u i promocję wziąć np. do urzędu gminy, żeby zajmował się tym pracownik.

Przewodniczący Rady Gminy Stefania Urbańska – To mamy teraz jeszcze im zabierać zadania? Trzeba by było jakoś zmienić to wszystko.

Przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier – Jeżeli chodzi o budżet to generalnie dobrze byłoby wygenerować oszczędności? Słyszymy, że w oświacie te dotacje się zmniejszają. Pewnie będziemy nawet zmuszeni to zrobić.

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – Jeżeli nie znajdziemy tutaj tych oszczędności, to trzeba będzie szukać gdzie indziej. Mimo tego, że sytuacja budżetu jest bardzo dobra. Dzięki mądrości naszych pracowników, przez wiele lat udało się doprowadzić do tego, że przy projekcie budżetu nie rozpoczynamy od spłaty zobowiązań, kredytów. Planujemy najpilniejsze a później szukamy innych rozwiązań, chcąc dotować mieszkańca, wspierać w dostarczaniu wody, w odbiorze ścieków, wprowadzić EKO-Senior, wprowadzić wiele innych zadań. Niedługo instytucje kultury będą potrzebowały może milion, może nawet więcej aby funkcjonować. Możemy mieć dylemat, czy dowozić dzieci tylko do maja a czerwiec już nie, czy wyłączyć częściowo dofinansowanie do wody, ścieków. Nie chcemy tego robić. Zwróćcie uwagę, że ta nadwyżka i wolne środki, którymi pokrywamy deficyt, duża część tych środków jest z wygenerowanych oszczędności jest przez urząd. Realizujemy zadania w urzędzie, które były robione ale robione i traktowane po macoszemu, tak

jak m. in. doprowadzenie do właściwego stanu archiwum zakładowego, gdzie zleciliśmy to firmie zewnętrznej, co przyniosło wydatki ponad 20 tys. zł. Może tu się rozwinie dyskusja, padały wcześniej głosy, że powinniśmy dyrektorów bardziej zadaniować i z tego rozliczać. Rada Gminy i Wójt ma dwa razy w roku taką możliwość, podczas projektu budżetu i podczas sprawozdania.

Przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier – Pan Wójt jeszcze chyba zapomniał o piśmie z OPTIMY, co nas czeka.

Radny Adam Wawer – Czy Pani Dyrektor GOK-u ma świadomość ile to jest pieniędzy? Ona nie może oszczędzać?

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – Ja bym się nie skupiał tylko na samym GOK-u. Mamy dwie instytucje kultury. Działają na podobnych i niekiedy tożsamyh ustawach się poruszają ale zadania są delikatnie inne i one powinny się uzupełniać a niekoniecznie wyłączać czy przenikać. Ja rozumiem, że jedna instytucja jak widzi, że gdzieś jest deficyt, to próbuje to kompensować innymi działaniami. Każdy z dyrektorów musi szukać oszczędności, musi znaleźć możliwość sfinansowania pewnych działań środkami zewnętrznymi. Wiecie, że jak byśmy się skupiali tylko na własnych środkach, to nie ruszylibyśmy pewnie nic. Ja bym się skupiał na jednej i drugiej instytucji. Nikt tu nie ocenia, kto zrobi lepiej, czy gorzej.

Przewodniczący Rady Gminy Stefania Urbańska – Przepraszam ale to było widać przy planowaniu budżetu.

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – Na pewno jest niedopuszczalne, że jedna instytucja kultury planuje środki na poziomie 1,5% podwyżki a druga 35% wzrostu środków w planie budżetu. Niedopuszczalne jest to, że ja później słyszę w terenie, że Wójt i Rada Gminy obciąła środki dla instytucji, bo nie nie mogą zrobić. Ja w projekcie przedłożyłem Radzie Gminy wzrost planu budżetu dla GOK-u o ponad 20 tys. zł. i Rada Gminy to przegłosowała. Jeżeli jest wyższy budżet to Rada obciąła czy nie obciąła? Bo nie rozumiem. Rozumiem, że dyrektor broni siebie, broni instytucji ale trzeba być szczerym.

Radny Maciej Zbigniew Fiedorowicz – Dając pieniądze na GOKiP, czy mamy informacje, jak te pieniądze są wydatkowane?

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – W sprawozdaniach są przedkładane działania, jakie są realizowane i w sprawozdaniach finansowych docierają do nas informacje. Dopiero w sprawozdaniach.

Skarbnik Gminy Sandra Anna Borowska – W tym roku poprosiliśmy o bardziej szczegółowe rozpisanie tego, co w tych tabelkach tam zawarte.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Irena Łobacz – Przysłuchuję się informacji, którą Pan Wójt przedłożył Panu Przewodniczącemu i moim zdaniem powinniśmy być dumni jako gmina, z tego, że mamy 2 instytucje kultury. Brak nam konsekwencji, skoro Pani dyrektor jedna, czy druga przedkłada projekt budżetu Panu Wójtowi, pan Wójt z Panią Skarbnik analizują go szczegółowo. Pani dyrektor może nie wychodzić z urzędu, bo ma taki obowiązek by udzielić informacji wzdłuż i wszerz, co jest zaplanowane, czy się pokrywa z drugą instytucją, czy się nie pokrywa. Skoro Pan Wójt przedkłada Radzie projekt budżetu, nikt nawet nie śmie zabierać głosu z prostej przyczyny. Wójt zatrudnia dyrektora, ufa mu, dyrektor wykonuje swoją pracę, jest zobligowany Statutem i wieloma innymi przepisami, na podstawie których działa. Dalsza sprawa, brak konsekwencji Rady, skoro Pani dyrektor jedna i druga, każdego roku przedkładają sprawozdanie ze swojej działalności przecież nie ma pytań do tych Pań. Czy Pani musiała to robić, czy Pani pozyskała jakieś pieniądze, czy nie pozyskała Pani żadnych pieniędzy. Kwestia oszczędności na instytucjach kultury, nie wiem jaka jest sytuacja, równie dobrze można sprawdzić, co się dzieje w GOPS-ie, czy nie za dużo jest

tych zasiłków, czy nie jest brak konsekwencji w pomaganiu ludziom w pozyskiwaniu pracy, czy na pewno celowe są te zasiłki. Skoro my „klepiemy” projekt budżetu przedkładany przed Wójta Gminy, znakiem tego godzimy się na te zadania, które są w nim zawarte. A czego brakuje? My mamy prawo kontroli tej dotacji, może trzeba częściej spojrzeć w wydatki budżetu? Nie chcę być źle zrozumiana, łatwo jest wieszać psy, sama często odnoszę wrażenie, że to się zrobił urząd a nie instytucja kultury. Rozumiem, że planują pracę w takie dni, tygodnie jak ferie, bardzo dobrze. Teraz działalność GOK-u, nie wiem czy Państwo śledzicie, teraz tyle się dzieje, że aż głowa boli. Codziennie przed dwa tygodnie odbywały się zajęcia. Czy dobre było przekazanie Biblioteki świetlic? Nie wiem, mam mieszane uczucia, ponieważ praca biblioteki jest zupełnie inna. Nie byliśmy konsekwentni w tym, by zmobilizować Panią Dyrektor do zmiany godzin pracy bądź zmiany charakteru poszczególnych zadań. Brakuje współpracy pomiędzy dyrektorami. Od koordynowania pracy jest Pan Wójt. Pan Wójt powinien wezwać do siebie dyrektorów, dopiąć to i zrobić tak, jak my byśmy chcieli, ewentualnie na posiedzeniu komisji, dopytać Radnych, jakie mają propozycje, co ludzie mówią w terenie. Cykliczne działania mamy bardzo dobre, przyjeżdża do nas ogrom ludzi. Któregoś razu była taka sytuacja, że GOK nie był zainteresowany robieniem dożynek w gminie. Wiem, że są inne instrumenty od tego. Oszczędności – tak, jeżeli jest za dużo działań, może za dużo jest zatrudnionych specjalistów. Uważam, że powinien być ogłoszony konkurs, choć nie musi, może być przedłożona umowa temu dyrektorowi, który jest ale konsekwentnie wymagana zmiana. Promocja przy GOKiP-ie wzięła się stąd, że miała tam być informacja turystyczna, teraz okazuje się, że nasz pracownik w urzędzie poświęca wiele czasu na to, by promować naszą gminę w mediach, teraz są takie czasy i bardzo dobrze. Uważam, że powinniśmy się skupić na zadaniach, na wymaganiach i na konsekwentnych działaniach kontrolnych.

Radna Beata Sereda – Zgodzę się z Panią Przewodniczącą. Instytucje tak samo działają, są planowane budżety, są sprawozdania, nikt z Radnych nigdy nie powie, że coś jest źle robione. Pamiętam z komisji rewizyjnej były przeprowadzane kontrole, dyrektorzy pytali, czy radni coś im zarzucają, że coś źle robią. Tu wszystko dotujemy, niby gmina jest bez długów, tu szukamy oszczędności. Rok czasu czekam na poprawienie drogi w Grodzisku. Prosiłam Pana Wójta 2, 3 drogi.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Irena Łobacz - Wiecie jeszcze czego byłoby najbardziej szkoda przy tworzeniu centrum? Naszej biblioteki, ona robi dobrą robotę, jest instytucją, którą trzeba szanować i cieszyć się, że się ją ma. Jeżeli chodzi o te świetlice i to się sprawdza ale to najlepiej wie Pan Wójt, jeżeli nie ma problemów, tam się coś dzieje, bo to jeszcze było pod tym kątem, że będzie można te punkty biblioteczne zdobywać? To chyba ma to sens.

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – Nie tylko, odniosę się do tego później.

Przewodniczący Rady Gminy Stefania Urbańska – Myślę, że każdy z Radnych powinien zabrać głos w tym temacie, jakie ma zdanie na ten temat, żeby potem nie było. To jest ważna decyzja.

Radny Piotr Załuski – Jaka jest różnica w dofinansowaniu? Ona jest związana z pracownikami?

Przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier – Ilu pracowników jest w instytucjach?

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – Według mojej wiedzy 5,5 etatów w GOKiP, 2,5 etatów w bibliotece.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Irena Łobacz – Ta struktura jest w statucie jednostki?

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – w Regulaminie Organizacyjnym.

Przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier – W tym roku jakie są dotacje?

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – 569 170 00 zł a biblioteka ze świetlicami 360 458 00, łącznie blisko milion zł.

Przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier – W tym roku te wzrosty nie są duże.

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – Finał był taki, że poprosiliśmy o szczegółową rozpiskę, jakie etaty, do czego, też ze wskazaniem, gdzie umowy zlecenie, z czego to wynika. Ze Skarbnik, szukaliśmy dobrego rozwiązania. Zostało powiedziane dla Pani Dyrektor, że musi pozyskiwać środki zewnętrzne.

Przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier – Generalnie GOKiP to jakie ma godziny funkcjonowania? I te 5 osób tam pracuje?

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – Każdego dnia inaczej. Wydaje mi się, że pracują rotacyjnie. W regulaminie chyba jest 11 etatów. Tu nikt nie szuka zbędnie problemów, chcę, żebyście Państwo mieli jasność jak to wygląda. Jak byśmy nie skorygowali tego planu to by było grubo ponad milion.

Radny Piotr Załuski – Te 11 etatów to pewnie wynika z liczby ludności czy nie?

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – Instruktorzy, to są wakujące stanowiska, że jakby była potrzeba, to zatrudnia się bez zmiany regulaminu.

Radny Maciej Zbigniew Fiedorowicz – Żeby to przeanalizować to trzeba by było się zająć rzeczami, które zrobili w zeszłym roku, bo Pani Dyrektor nie uraczyła nas swoją obecnością na ostatnim podsumowaniu, tylko dała tą listę. Więc nie szkoda by było zadać jakiegokolwiek pytanie, można było na piśmie ale lepiej jest jednak z człowiekiem porozmawiać. Dyrektor biblioteki przyszła, wyjaśniła wszystko, odpowiedziała na pytania, to mi się bardzo podobało. To jest oceniane pod względem emocji i uczuć ale moim zdaniem to pokazuje stosunek tego człowieka do pełnionej funkcji. Jeszcze moje zdanie odnośnie dofinansowania do organizacji pozarządowych. Czy nie można było by tego w jakiś sposób skupić? Czy nie przerzucić tego zadania do wsparcia imprez? Bo wiem, że są ludzie, którzy chcą pomagać ale nie mają wytyczonego kierunku. Żeby zrobić coś takiego żeby przerzucić te zadania na GOKiP aby wygospodarować tą siłą ludzką, którą mamy wolną.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Irena Łobacz – Teraz robić rewolucję, kiedy Dyrektor ma poukładane pewne rzeczy? Przy projekcie budżetu można zasugerować.

Radny Maciej Zbigniew Fiedorowicz – Pytanie, jak bardzo jest to poukładane?

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Irena Łobacz – Myślę, że jest, bo z zespołami rozmawia się dużo wcześniej.

Radny Maciej Zbigniew Fiedorowicz – Patrząc na listę zrealizowanych zadań to szczerze mówiąc liczyłem na więcej, nie porywały te zdarzenia. To były jakieś zajęcia dla dzieci, mniej tej kultury a więcej „zagospodarowania” tych dzieci. Fajna inicjatywa, która wyszła teraz, zespół tańca ludowego powstaje, to jest już coś.

Radny Piotr Załuski – Pamiętam jak byłem dużo młodszy, GOK był koło mostu, na dole, były zajęcia tego typu: bilard dla dzieci, rozstawione stoły ping-pongowe, szachy, warsztaty. Były robione rozgrywki. Jeżeli chodzi o takie zajęcia, to powinno funkcjonować.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Irena Łobacz – Ale też po południu, żeby dzieci mogły z tego korzystać.

Przewodniczący Rady Gminy Stefania Urbańska – Kiedyś jak często przebywałam w GOK-u, przychodzili również starsi ludzie. Można spróbować, nie mówię, że byłyby tłumy, bo szczerze mówiąc tutaj nie ma dużo młodzieży. Pamiętam był Klub Kibica, jak były mecze.

Radny Maciej Zbigniew Fiedorowicz – Tylko teraz, jak byśmy zlecili takie działanie dla GOK-u, to GOK będzie chciał więcej pieniędzy, bo to jest nowe działanie. Z kolei teraz zaprosić kogoś w ramach wolontariatu, chodzi o to, żeby mieć stałą grupę skupioną na sporcie, ludzi, którzy mają więcej wolnego czasu, nieodpłatnie.

Radny Piotr Załuski – Myślę, że GOKiP mógłby pozyskać środki zewnętrzne zakup takich stołów. Wiem, że czasy się zmieniły, bo wszyscy prawie wszystko mają.

Radny Maciej Zbigniew Fiedorowicz – Mam taką wizję, że instytucje kultury wpierane przez państwo zajmują się kulturą taką wyższą, powiedzmy, że np. zespół tańca ludowego, pieśni ludowej, jakiś chór.

Przewodniczący Rady Gminy Stefania Urbańska – My nie mamy nic, choć wiem, że ciężko się pracuje z młodzieżą. Ciężka sprawa, żeby ich zmobilizować ale można.

Radny Maciej Zbigniew Fiedorowicz – Zastanawiam się na ile taką aktywizacją powinien zajmować się GOK a na ile szkoła.

Przewodniczący Rady Gminy Stefania Urbańska – Współpraca, dlaczego nie. Ja od poniedziałku idę ze swoją młodzieżą do GOK-u, zobaczymy jakie będą tego skutki. Pieniądzy nie biorę, idę po godzinach, opiekuję się tą młodzieżą, bo chcę. Nie umiem grać sama na instrumencie, więc potrzebny jest ktoś, kto akurat to zapewni. Wcześniej próbowałam takiej współpracy, dostałam raptem pół godzin na pracę z dziećmi ale stwierdziłam, że za pół godziny to szkoda naszego czasu. Ponadto historia była taka, że Pan Instruktor, który przygotowywał dzieci za wyjazd na przegląd twórczości dziecięcej zażądał pieniędzy i ja miałam zapłacić za to z własnej kieszeni i to było 500 zł. Zrobiłam to, bo zależało mi, żeby dzieci wystąpiły ale nie powinno to tak wyglądać.

Przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier – Nie mamy też informacji, jak Ci instruktorzy są wykorzystywani. Ilu ich jest?

Radny Piotr Załuski – Moim zdaniem powinniśmy zaprosić i porozmawiać, jak oni to widzą, jak chcą współpracować. Trzeba wysłuchać, trzeba rozmawiać a później podejmować decyzje.

Przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier – Jak mają się do tych wariantów.

Przewodniczący Rady Gminy Stefania Urbańska – Myślę, że rozmowy z dyrektorami były prowadzone niejednokrotnie. Sprawy, takie które wynikają w trakcie roku, one są zgłaszane ale nic z tych rozmów nie wynika.

Radna Beata Sereda – Ludzie nie wierzą, że gmina dofinansowuje te wszystkie rzeczy, Wójt i Rada są źli, podwyższają podatki, wszystko obcinają. Choć byśmy się dwoili i troili ludzie i tak tego nie doceniają.

Przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier – Opinie mieszkańców są różne.

Przewodniczący Rady Gminy Stefania Urbańska – Ważne, żeby zrobić coś, żeby było lepiej. U nas to tak funkcjonuje, że jeżeli rozmawiasz z ludźmi w terenie, to nie są zachwycenia ale jak podejmiesz jakąś decyzję, to i tak będzie nasza wina.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Irena Łobacz – Wykluczmy ten jeden wariant o połączeniu i Wójt zadecyduje.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Irena Łobacz – Może nie wykluczajmy. Centra kultury działają i jak byśmy byli pewni, że znajdziemy kogoś, kto poprowadzi to centrum. Wszystkie początki są trudne.

Radny Maciej Zbigniew Fiedorowicz – Teraz pytanie, czy jak stworzymy centrum czy nie będzie kierownik centrum, „podkierownik” biblioteki i „podkierownik” GOK-u i wrócimy do punktu pierwszego.

Przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier – Jak mają Kruklanki i Pozezdrze?

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – Według informacji, które uzyskałem Pozezdrze na razie ma p. o. dyrektora a Kruklanki chyba mają połączone i dodatkowo przedszkole do tego.

Przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier – Ciekawe ile etatów mają.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Irena Łobacz – Mówimy o 5 etatach u nas. Na codzień, tak fizycznie ile tam osób pracuje?

Przewodniczący Rady Gminy Stefania Urbańska – Jest Pani Dyrektor, Pani księgowa, Pani sprzątająca, pani z urzędu pracy, Pan instruktor.

Radny Maciej Zbigniew Fiedorowicz – Mam pytanie, nie związane bezpośrednio z tym tematem ale widziałem na BIP-ie był opublikowany konkurs na wyłonienie firmy zewnętrznej do upowszechniania zadań kultury itd. Jak to jest? Bo uważam, że my mamy GOK, który powinien to robić. W jaki sposób to działa?

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – Wynika z ustawy o pożytku publicznym, to zadanie jest wskazane dla samorządów gminnych. Całe szczęście, że mamy organizacje pozarządowe, które „ogarniają” szereg imprez.

Radny Maciej Zbigniew Fiedorowicz – Właśnie o to chodzi, że przez te organizacje pozarządowe dublujemy zadania GOKiP-u. Czy nie lepiej byłoby zachęcić innych do działania w ramach działania organizacji pozarządowych, w ramach, czy to centra wolontariatu, czy bezpośrednio z GOKiP-em, żeby oni się tym zajęli. Nie mówię o tym, żeby ucinąć budżet na to ale zasugerować naszej instytucji, żeby się na tym skupił. Trzeba zaprosić Panią kierownik, żeby zrozumiała, jakie Rada Gminy ma wobec niej oczekiwania i wobec tego budżetu.

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – Wiedzą Państwo doskonale, że nigdy nie byłem za połączeniem instytucji kultury ale, żeby nie dublować, nie zmieniać na siłę wielu kwestii. To też nie tym polega aby Wójt, czy Sekretarz z częstotliwością raz na dwa tygodnie przeprowadzali rozmowę, my też mamy swoje zadania. Ustawodawca zarysował instytucjom kultury osobowość prawną, to jest oddzielny byt prawny i to powinno „hulać”.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Irena Łobacz – Niepojęte to jest.

Przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier – Pan Wójt zawsze był sceptyczny do połączenia instytucji ale po obserwacji jakieś mankamenty są. Każdy musiał by mieć informacje bardzo szczegółowe, żeby takie decyzje podejmować.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Irena Łobacz – Kiedy uchwała musiała by być podjęta?

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – Na 6 miesięcy przed, czyli w marcu. Jest też formuła, żeby pójść w kierunku p. o. Będzie czas na przyjrzenie się, czy instytucja kultury się sprawdza, czy można więcej „ogarnąć” takim samym nakładem. Mówię teraz o kolejnym, możliwym wariantcie, żeby nie ogłaszać konkursu a powołać osobę pełniącą obowiązki.

Przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier – Pełniący obowiązki w każdej chwili może być odwołany czy jak?

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – Pełniący obowiązki może być do roku.

Przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier – A jak już się powoła dyrektora?

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – To od 3 do 7 lat. Wykształcenie tylko wyższe.

Przewodniczący Rady Gminy Stefania Urbańska – Upieram się aby wszyscy się wypowiedzieli. Wszyscy odpowiadamy za te decyzje.

Przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier – Pani Przewodnicząca też jako pedagog ma większą styczność z tym GOKiP-em i więcej informacji posiada. Niektórzy Radni nie posiadają takich informacji odnośnie działalności. Ja najbardziej słyszę od mieszkańców, nie powiem, że wszyscy są przeciwni, raczej pół na pół.

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – Co by Rada nie zdecydowała, to i tak będzie mówione, że to mój pomysł. Ja się trudnej decyzji też nie boję, jeżeli będę musiał ją podjąć, to podejmę, jak również po analizie, jak będzie trzeba, to przedłożę projekt uchwały, wtedy Rada się wypowie na sesji. Jak będę widział możliwość, żeby to przepracować bezkolizyjnie, to tak zrobimy. Znamy wasze zdanie teraz. Jeszcze odnośnie świetli i przekazania ich bibliotece. Uważam, że to był dobry pomysł, bo wszystkie zgrzyty w terenie zostały wygaszone.

Przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier – wiadomo, że do dyrektorów dotarły informacje, że są jakieś plany itd. Czy Pan Wójt rozmawiał z jednym i drugim dyrektorem na ten temat? Jak oni się do tego odnoszą? Jaki mają do tego stosunek?

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – miałem rozmowę z jedną panią dyrektor, bo przyszła z pytaniem, dlaczego ja chcę połączyć instytucje. Omówiłem wszystkie zagrożenia i wszystkie plusy, jakie ja widzę. Radni też powinni o tym wiedzieć.

Przewodniczący posiedzenia Dariusz Czygier – Mamy obecnych 9 Radnych, nie wiemy, jakie stanowisko zajęliby nieobecni Radni

Wójt Gminy Łukasz Kuliś – Rozumiem, że w waszej ocenie połączenie instytucji i cięcie etatów dyrektorów na pół na tą chwilę nie wchodzi w grę.

Radna Beata Sereda – Będzie gorzej, mówię o tej symulacji na pół etatu. Nie wiadomo, jak do tego się odnosić, czy to prawdziwy dyrektor, czy nie.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Irena Łobacz – Godziny pracy na pół etatu są ustalane, od której do której i to również należałoby brać pod uwagę.

Do pkt. 3

Radna Beata Sereda – proszę aby komisje były ustalane wcześniej, żeby było można wszystko na spokojnie przepracować.

Do pkt. 4

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia przewodniczący Komisji dokonał zamknięcia posiedzenia.

Na tym posiedzenie i protokół zakończono.

Protokołowała:


Magdalena Domańska


Przewodniczący Komisji

Dariusz Czygier